

Muzeolodzy radzieccy odwiedzą Poznań

WARSZAWA (PAP)

Bawiąca w Polsce na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Sztuki delegacja muzeologów radzieckich z dyrektorem centralnego zarządu muzeów RSFR docentem A. Hanukowem na czele zwiedziła w tych dniach muzeum w Nieborowie, dom rodzinny Chopina w Żelazowej Woli oraz poddawany obecnie gruntownym zabiegom konserwatorskim pałac w Wilanowie.

29 bm. goście radzieccy zapoznali się ze zbiorami Muzeum Narodowego, Muzeum Historycznego i Muzeum Adama Mickiewicza w Warszawie. Muzeolodzy radzieccy zwiedzą Poznań, Gdańsk i Kraków.

Rowerami dookoła Europy

GDĄSK (PAP)

Sześciu studentów Politechniki i Akademii Medycznej w Gdańsku zakończyło przygotowania do kolarskiego raidu dookoła Europy. Trasa tej wyprawy, długości blisko 10 tys. km, prowadzić będzie przez CSR, Austrię, Jugosławię, Grecję, Włochy, Szwajcarię, Francję, Belgię, Holandię, NRF i NRD i trwać będzie około 10 tygodni.

Studentzi jadą na rowerach marki „Zefir” ofiarowanych im przez Państwową Fabrykę Rowerów w Bydgoszczy. Od różnych zakładów i instytucji otrzymali oni cały pozostały ekwipunek.

Mieszkańcy Poznania przeciwko próbom z bronią jądrową

POZNAŃ (PAP)

29 bm., staraniem Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju i Miejskiego Komitetu

Nie będzie więcej „żelaznych asystentów”

WARSZAWA (PAP)

29 bm., odbyła się w Ministerstwie Zdrowia narada kierowników wydziałów zdrowia z całego kraju, poświęcona omówieniu projektu zarządzenia regulującego czas trwania asystentur w zakładach lecznictwa zamkniętego: szpitalach, klinikach i sanatoriach.

Projekt przewiduje likwidację stanowisk tak zwanych żelaznych asystentów, pełniących te funkcje nawet po kilkanaście lat. Stworzyłoby to szersze możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych lekarzom młodszy, którzy by przyszli na zwolnione stanowiska asystentów w lecznictwie zamkniętym. Dotyczyłby okresu trwania asystentury nie jest uregulowany, co w praktyce ogranicza liczbę osób mogących ją odbyć. Obecnie mamy w kraju około 5 tysięcy lekarzy, którzy nie przeszli należytego przeszkolenia szpitalnego.

Ponadto projekt reguluje czas trwania pracy dziennej na stanowiskach asystentek. Przewiduje on wprowadzenie pełnych etatów na miejsce obecnie szeroko stosowanych pół-etatów, co spowoduje silniejsze związanie lekarza z daną placówką.

Dwie osoby poniosły śmierć

(Inf. wł.)

29 bm. na Dworcu Autobusowym PKS w Poznaniu wydarzył się tragiczny wypadek. Około godz. 8 cofający się autobus Krajowej Spółdzielni Transportowo-Komunikacyjnej najechał 67-letnią Michałinę Nowiaka (zam. w Wojciechowie pow. Jarocin) i 5-letnią Halinę Pawłowską (Półka pow. Obornik). Obie poniosły śmierć na miejscu.

Kierowca autobusu — Stanisław Maciejewski i konduktor Franciszek Cieślak zostali zatrzymani przez MO. (ak)

Cena 30 gr

Nakład 103 200



Rok XIII Wydanie AB

Poznań, środa 31 VII 1957

Nr 180 (4200)

Materiały budowlane sprawą pierwszoplanową

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę dotyczącą wzrostu produkcji materiałów budowlanych w najbliższym dziesięcioleciu. Sprawa stanowi, jak wiadomo, jeden z najistotniejszych i zarazem najbardziej palących problemów naszej gospodarki.

Trudna sytuacja mieszkaniowa ludności stwarza konieczność poważnego zwiększenia planów. Założenia na przyszłość 5-latkę przewidyują np. wykonanie 2300 tys. izb, znaczny wzrost robót remontowych m. in. budynków mieszkalnych oraz szereg inwestycji w budownictwie komunikacyjnym, zwiększenie budowy urządzeń socjalnych i kulturalnych. Wykonanie tego poważnego zadania jest oczywiście możliwe do osiągnięcia jedynie przy generalnym zwiększeniu produkcji materiałów budowlanych.

Uchwała Rady Ministrów w sprawie rozwoju produkcji materiałów budowlanych zobowiązuje szereg resortów i instytucji do zrealizowania na kreślonych w niej zamierzeń.

Ministerstwo Budownictwa i Mat. Budowlanych zobowiązane zostało do dostarczenia w 1960 r. 3 350 mln. szt. cegły, — w 1965 r. — 3 750 mln. sztuk.

Jak wynika z uchwały Rady Ministrów, w 1965 r. zamierza się podnieść produkcję papy do 140 mln. m² a dachówki ceramicznej i cementowej do 600 mln. szt.

Oczywiście, te olbrzymie zadania mogą być zrealizowane tylko przy pomocy szeregu resortów. Dlatego też uchwała

zobowiązuje m. in. ministerstwa: przemysłu ciężkiego, chemicznego, leśnictwa i przemysłu drzewnego, przem. drobnego i rzemiosła, przemysłu lekkiego, górnictwa i energetyki — do znacznego zwiększenia produkcji maszyn i urządzeń oraz surowców przeznaczonych na potrzeby przemysłu materiałów budowlanych. Przewiduje ona również zakup za granicą nowoczesnych maszyn i urządzeń, niezbędnych do przyszłej rozbudowy przemysłu materiałów budowlanych.



FESTIWAL W MOSKWIE OTWARTY

Delegacje młodzieży w drodze na stadion przejeżdżają ulicami Moskwy.

+ na taśmie dalekopisu +

ODDZIAŁY

wojsk brytyjskich zajęły w niedzielę oazę Buraimi, położoną w odległości 250 km od terenów zajętych przez powstańców w sultanacie Omanu. W oazie Buraimi znajdują się bogate złoża ropy naftowej.

PREMIER INDII

Nehru został zaproszony przez rząd japoński do odwiedzenia Tokio.

FRANCJA

jest w trakcie budowy pierwszej łodzi podwodnej o napędzie atomowym.

W DŻUNGLI

na śródlądowych Malajach zaginęła 21-osobowa grupa badaczy naukowych — geologów i kartografów. Już od 7 dni brak o nich jakiegokolwiek wiadomości.

SEKRETARZ STANU

USA — Dulles przybył samolotem z Kanady do Londynu.

Z TONOPAH

(Nevada) wystrzelona została nowa doświadczalna rakietka amerykańska. Wznośliła się ona na wysokość 25 km. Jakkolwiek Tonopah jest jednym z poligonów podległych komisji energii atomowej, to jednak — jak słychać — nowa rakietka nie zawierała ładunku atomowego.

Nowe uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

29 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania ministra finansów w sprawie zaległości w podatkach gruntowym, obrotowym i dochodowym od gospodarki nieuspołecznionej. Omówiona była również sprawa wzrastających zaległości w innych należnościach, jak np. grzywny administracyjne, zaległe opłaty za usługi komunalne, raty za zakupione towary i inne.

Przy udziale przedstawicieli CRZZ Rada Ministrów rozpatrywała projekt uchwały w sprawie powołania resortowych komisji rozjemczych dla rozstrzygnięcia sporów, które mogą powstać pomiędzy radami robotniczymi a centralnymi zarządami i jednostkami równorzędnymi na tle wykonania ustawy o radach robotniczych. Komisje te powoływane będą przez właściwych ministrów wspólnie z zarządami głównymi związków zawodowych. Uchwała ma na celu rozwój inicjatywy i zagwarantowanie uprawnień rad robotniczych przy równocześnie zabezpieczeniu interesu gospodarki narodowej.

Rada Ministrów podjęła uchwałę zobowiązującą prze-

wodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, ministrów i prezydium rad narodowych do rozpoczęcia prac nad perspektywicznym planem rozwoju gospodarki narodowej w latach 1961—1975.

Podjęta została również uchwała zabezpieczająca dodatkowe środki, umożliwiające wykonanie zadań budownictwa w 1957 r. Uchwała ta zobowiązuje resorty produkujące materiały potrzebne budownictwu do zwiększenia dostaw tych materiałów, zaś ministra handlu zagranicznego — do przyspieszenia, a w niektórych wypadkach — zwiększenia im portu niektórych towarów.

Rada Ministrów podjęła uchwałę usprawniającą gospodarkę kruszywem, tj. żwirami i piaskiem.

Podjęta została również uchwała, regulująca gospodarkę ogumieniem trakcyjnym i zmierzającą do zahamowania nadmiernego zużycia opon i stworzenia odpowiednich warunków dla ich renowacji. Zapobiegnie to w poważnym stopniu deficytowi opon i stworzy ponadto lepsze niż dotychczas warunki zaopatrywania wsi w opony dla ogumienia wozów konnych.

Ponadto Rada Ministrów dokonała przesunięcia ponad 25 mln. zł z planów inwestycyjnych resortów, przeznaczając tę sumę na budownictwo mieszkaniowe przykładowe.

Ze względu na konieczność uzyskania dla szkolnictwa dodatkowych izb lekcyjnych Rada Ministrów postanowiła, iż do 31 grudnia 1958 r. powinny zostać zakończone prace związane z rewindykacją budynków szkolnych użytkowanych obecnie na inne cele przez różne instytucje i przedsiębiorstwa.

Rozpoczęło się grzybobranie

WARSZAWA (PAP)

Po obfitych deszczach pojawiły się w lasach grzyby w ilościach od dawna nie notowanych. Toteż grzybobranie jest już w całej pełni. Najlepiej obrodziły w tym roku borowiki. Do placówek centrali „Las” dostarczane są oprócz borowików rydze, koźlarze, kurki i inne.

Nasze grzyby, zwłaszcza borowiki mają chętnych nabywców na wielu rynkach zagranicznych. Po zaspokojeniu rynku wewnętrznego, kilkadziesiąt ton grzybów — podobnie jak w latach ubiegłych — wysłano do Stanów Zjednoczonych. W br. nasze grzyby wysłano również do Anglii, Francji, a nawet Ameryki Południowej.

Wrocławskie sieczkarnie

KUJAWSKIE ZAKŁADY maszyn rolniczych we Wrocławiu wykonywały próbną serię nowych sieczkarni motorowych, przeznaczonych dla średnich gospodarstw chłopskich. Wydajność sieczkarni wynosi 400 kg na godzinę.

Aresztowanie łapowników

WROCŁAW (PAP)

Komenda MO we Wrocławiu wykryła wielką aferę łapówkową oraz nadużycia finansowe, popełniane od października ub. roku w Dzielnicy Zarządzie Budynków Mieszkalnych Wrocław-Fabryczna. Aresztowani zostali: zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej dzielnicy Fabryczna — Alfred Madera, zastępca dyrektora DZBM — inż. Gabriel Kleczewski, kierownik działu kapitalnych remontów DZBM — inż. Bolesław Tomalszak oraz inspektor nadzoru DZBM — Franciszek Polita.

Korzystając ze swoich służbowych stanowisk, pobierali oni wysokie łapówki od prywatnych przedsiębiorców. Np. za zaakceptowanie rachunku żądali od 10 do 20 proc. wyszczególnionej na nim sumy. W ten sposób otrzymali łapówki wynoszące dziesiątki tysięcy złotych.

Oprócz tego aferażyści za pieniądze DZBM odbudowali dla siebie, kosztem setek tysięcy złotych, luksusowe wille.

Półkarze Łodzi zwyciężają Rio de Janeiro

W międzynarodowym meczu piłkarskim Łódź pokonała reprezentację Rio de Janeiro 2:0 (1:0).

Bramki dla Łodzi zdobyli Szymborski i Więski.

Wzrasta liczba cegielni, kaflarni i wapienników

WARSZAWA (PAP)

Blisko 2 tys. zakładów przybyło w ciągu pół roku w prywatnym przemyśle materiałów budowlanych. Podczas gdy przy końcu ub. roku zarejestrowanych było ponad 870 zakładów, w tym czynnych 531, a wśród nich aż 504 stanowiły tartaki, spełniające rolę usługową, to pod koniec I półrocza br. było już 2740 zakładów, w tym ok. tysiąc wytwórni prefabrykatów budowlanych, ponad 480 cegielni i kaflarni i przeszło 160 wapienników.

Najwięcej prywatnych zakładów materiałów budowlanych przybyło w województwach:

Nowa hala stanie na terenach MTP

Rosnące z roku na rok zainteresowanie Międzynarodowymi Targami Poznańskimi powoduje konieczność dalszej rozbudowy terenów targowych krytych. Władze budowlano-architektoniczne zatwierdziły lokalizację nowej hali o kubaturze 60 tys. m. sześć. Autorami projektu hali jest zespół inżynierów: Leśniewicz, Jarosz i Wellenger.

Wybudowaną w br. halę nr 14 Zarząd MTP przystosowuje na organizowanie różnego rodzaju imprez sportowych i artystycznych.

(PAP)

Tragiczne skutki jazdy nietrzeźwego kierowcy

ŁÓDŹ (PAP)

We wsi Skrzyżki pow. Brzeziny, wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek samochodowy. Kierowca samochodu ciężarowego Bronisław Prasek, wioząc 25 osób, wpadł do przydrożnego rowu. Samochód wywrócił się, przysparzając wielu pasażerów.

W wypadku jedna osoba poniosła śmierć na miejscu. Ponadto dziewięć osób doznało ciężkich obrażeń ciała. Rannym udzielono natychmiastowej pomocy lekarskiej i przewieziono ich do szpitala w Tomaszowie Maz.

Przyczyną tragicznego wypadku była nadmierna szybkość jazdy. Stwierdzono, że kierowca znajdował się w stanie nietrzeźwym.

Rewolta w Omanie

(API)

Na Środkowym Wschodzie znówu wrzenie. Tym razem w sultanacie Omanu, na Półwyspie Arabskim, wybuchła rewolta przeciwko sultanowi. Na prośbę sultana rząd brytyjski pośpieszył mu z pomocą. Lotnictwo brytyjskie bombarduje Oman, do portu w Szarda przybyły znaczne transporty broni i pocisków rakietowych z bazy brytyjskiej na Cyprze. Brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył w Izbie Gmin, że Anglia „pomocze sultanowi zniszczyć powstanie”.

Tyle doniesienia prasowe. Slegnijmy wszystkie nieco głębiej i spróbujmy zanalizować, co się kryje za rebelią w Omanie.

A więc najpierw trochę informacji o samym sultanacie Omanu. Jest to mały kraj, leżący nad Morzem Arabskim, liczący zaledwie pół miliona mieszkańców. W roku 1891 kraj ten opanowali Anglik. Na mocy traktatu z 1939 roku sultan otrzymał formalną niezależność, jednakże faktyczną władzę sprawuje nad nim nadal Wielka Brytania. Koczownicze plemiona arabskie i beduińskie, zamieszkujące część sultanatu, wielokrotnie występowały przeciwko protegowanemu przez Anglików sultanowi. Między innymi w roku 1913 w dawnej stolicy Omanu, Nizwie, proklamowano niezależność księstwa, którego imam (książę) Ghalib Ben Ali sprawował władzę aż do roku 1954. Gdy na terytorium Omanu odkryte zostały bogate złoża ropy naftowej, Anglikowie zaczęli szukać kontaktu z wiernymi mu plemionami arabskimi Omanu.

Obecny sultan Said Bin Tilmur udzielił brytyjskim towarzystwom naftowym koncesji na wierceń ropy naftowej w Omanie. Szczególnie bogata w złoża naftowe jest oaza Buraimi, leżąca na pograniczu całkowicie podporządkowanego Anglikom protektoratu Oman al Mutasall. Oaza Buraimi jest dla Anglików kluczową pozycją na Półwyspie Arabskim.

Do oazy Buraimi rości sobie pretensje król Arabii Saudyjskiej Ibn Saud. Władca ten jest obecnie głównym filarem doktryny Eisenhowera na Bliskim Wschodzie. Waszyngton gorąco popiera plany Ibn Sauda stworzenia federacji państw arabskich, która stanowiłaby przeciwwagę dla Egiptu i zahamowałaby wpływy Nasser'a w świecie arabskim.

Gdyby w obecnej rewolcie zwycięstwo odniosły oddziały powstańcze, popierające wygnanego imama Ghalib'a, utrata przez Anglików oazy Buraimi byłaby przesądzona. Nowy władca co najmniej niewątpliwie koncesje udzielone brytyjskim towarzystwom naftowym, a wówczas Arabia Saudyjska mogłaby w bardziej kategorycznej formie wysunąć swe roszczenia terytorialne. Gdyby w rezultacie takich roszczeń oaza Buraimi przypadła Arabii Saudyjskiej, Anglikom musieliby się definitywnie pożegnać z dotychczas im podlegającymi terenami naftowymi zarówno w Omanie jak i w Kuwejcie i na wyspach Bahrejn. Oczywiście wygrałoby na tym amerykańskie monopole naftowe, szczególnie potężne ARAMCO, które kontroluje wydobycie ropy naftowej w Arabii Saudyjskiej.

Nic więc dziwnego, że na łamach prasy brytyjskiej ukazują się komentarze utrzymane w ostrym tonie i niedwuznacznie oskarżające Stany Zjednoczone, a szczególnie ich towarzystwo naftowe, o ściśle powiązania z rebeliantami.

M. D.



W Berlinie podpisano deklarację czterech w sprawie zjednoczenia Niemiec

BERLIN (PAP)

Rządy Wielkiej Brytanii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Niemiec Zachodnich deklarują wolę kontynuowania wspólnej polityki w sprawie zjednoczenia Niemiec, a jednocześnie oświadczają, że gotowe są zawrzeć ze Związkiem Radzieckim układ o bezpieczeństwie europejskim „z chwilą gdy istnieć będzie realna perspektywa postępu”.

Sprawa ta została omówiona w 12-punktowej deklaracji podpisanej w poniedziałek w południe w Berlinie zachodnim przez ambasadorów trzech mocarstw zachodnich przy rządzie NRF i przez ministra spraw zagranicznych NRF Brentano. Deklaracja za wiera szereg znanych już tez o zjednoczeniu Niemiec wyrażone w drodze „wolnych wyborów ogólnoniemieckich”, o stosunku przyszłych zjednoczonych Niemiec do NATO i o związku między sprawą rozbrojenia a problemem zjednoczenia Niemiec. Treść tego dokumentu potwierdza wręcz, że trzem mocarstwom zachodnim chodziło o poparcie stanowiska rządu Adenauera przed wyborami w Niemieckiej Republice Federalnej.

Na wstępie deklaracja uznaje trwający podział Niemiec za „główne źródło napięcia międzynarodowego w Europie”. Skłania to cztery rządy do zabrania wspólnie głosu w tej sprawie i w innych związanych z tym kwestiach. Rząd NRF nazywany jest przy tym „jedynym rządem uprawnionym do przemawiania w imieniu narodu niemieckiego jako całości”. W dalszym ciągu jednak autorzy deklaracji stwierdzają, że zjednoczenie Niemiec wymaga „aktywnej współpra-

cy narodu niemieckiego jako całości”, co ma nastąpić „w warunkach gwarantujących mu swobodne wyrażenie swojej woli”. Zdaniem autorów deklaracji, dopiero przyszły „swobodnie wybrany rząd ogólnoniemiecki” może podejmować zobowiązania w imieniu zjednoczonych Niemiec w sposób budzący zaufanie ze strony innych państw. Taki rząd — głosi deklaracja — może być utworzony jedynie w drodze wolnych wyborów ogólnoniemieckich do ogólnoniemieckiego zgromadzenia na rodowego.

Sporo miejsca poświęca deklaracja sprawie międzynarodowych powiązań przyszłych zjednoczonych Niemiec.

Zadna narzucona neutralność czy demilitaryzacja nie powinna wpływać na ich wolność i bezpieczeństwo. Ich rząd powinien mieć prawo swobodnego decydowania o swej polityce zagranicznej i o swoich sojuszach międzynarodowych, uwzględniając prawo samooprony przewidziane w Kartie NZ.

Autorzy deklaracji zapewniają, że pomyślane w ten sposób zjednoczenie Niemiec nie będzie zagrożeniem dla Niemiec, jednakże mocarstwa zachodnie gotowe są podjąć odpowiednie kroki, aby „uwzględnić uprawnione interesy bezpieczeństwa wszystkich państw

zainteresowanych”. Właśnie z tego założenia wychodząc — głosi deklaracja — mocarstwa zachodnie zaproponowały na konferencji genewskiej w lipcu 1955 roku zawarcie układu o bezpieczeństwie na wypadek zjednoczenia Niemiec. Mocarstwa zachodnie „nigdy nie żądały, by zjednoczone Niemcy przystąpiły do NATO”. Uważają one, że „ludność zjednoczonych Niemiec będzie mogła sama zdecydować za pośrednictwem swobodnie wybranego rządu, czy pragnie wziąć udział w prawach i obowiązkach płynących z paktu atlantyckiego”. Jeżeli zaś zjednoczone Niemcy postanowią przylączyć się do NATO — mocarstwa zachodnie gotowe będą udzielić Związkowi Radzieckiemu i innym państwom wschodnio-europejskim, które przystąpią do układu o bezpieczeństwie Europy, „doniosłych i daleko idących gwarancji”. Mają one w szczególności zagwarantować w ramach europejskiego układu bezpieczeństwa, że w wypadku przystąpienia zjednoczonych Niemiec do NATO „nie będą dążyły do uzyskania korzyści militarnych z wycofania wojsk radzieckich”.

„Jeżeli rokowania mają być owocne — głosi deklaracja — obie strony powinny prowadzić je elastycznie i w duchu gotowości do porozumienia. Składając niniejszą deklarację mocarstwa zachodnie w całkowitym porozumieniu z Niemiecką Republiką Federalną pragną raz jeszcze dać wyraz swemu szczeremu pragnieniu prowadzenia rokowań ze Związkiem Radzieckim w celu uregulowania problemów europejskich i złożenia dowodu, że najwyższym celem ich polityki jest zapewnienie sprawiedliwego i trwałego pokoju”. Poruszając problem rozbrojenia autorzy deklaracji stwierdzają, że zapoczątkowanie „efektywnego częściowego rozbrojenia” może ułatwić rozwiązanie takich doniosłych problemów politycznych, jak zjednoczenie Niemiec. Sądzą oni natomiast, że „szeroki układ rozbrojeniowy wymaga uprzedniego rozwiązania” tego problemu. „Mocarstwa zachodnie — czytamy w deklaracji — nie zgodzą się na żaden układ rozbrojeniowy, który by stanął na drodze do zjednoczenia Niemiec. Ich zdaniem „wszelkie posunięcia rozbrojeniowe dotyczące Europy muszą uzyskać zgodę zainteresowanych państw europejskich i wziąć pod uwagę związek między bezpieczeństwem Europy a zjednoczeniem Niemiec”.

Zachodni komentatorzy o berlińskiej deklaracji

LONDYN (PAP)

Komentator Agencji Reutersa przytacza opinie obserwatorów dyplomatycznych, którzy stwierdzają, że berlińska deklaracja czterech państw w sprawie Niemiec „nie ma żadnych szans przyjęcia przez Rosję”, z uwagi na to, że stanowisko ZSRR w tej sprawie kładące nacisk na podjęcie rozmów między obu istniejącymi rządami niemieckimi zostało potwierdzone ostatnio w liście Bułganina do Macmillana. Z drugiej strony rząd NRD poparł to stanowisko, ogłaszając w sobotę oświadczenie w sprawie konfederacji między obu

częściami Niemiec. W Londynie zwrócono uwagę na fakt, że deklaracja berlińska została opublikowana właśnie na krótko przed wizytą Chruszczowa i Bułganina w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Deklaracja ta — dodaje komentator Reutersa — będzie zapewne miała wpływ na opinie publiczną w Niemczech zachodnich, gdzie w przyszłym miesiącu odbędą się wybory powszechne.

BERLIN (PAP)

W związku z deklaracją czterech państw w sprawie Niemiec ambasador USA w NRF, Bruce, złożył oświadczenie utrzymujące, że autorzy deklaracji chcieli dać wyraz swemu pragnieniu podjęcia „przyjaznych i rozsądnych” rokowań ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił on, że między dotychczasowymi propozycjami ZSRR a Zachodem istnieją zasadnicze różnice, gdyż propozycje radzieckie zmierzają rzekomo do „utrwalenia podziału Niemiec”. Bruce dodał, że „poważne rokowania mogą być prowadzone jedynie na czterech stronach podstawie z udziałem Związku Radzieckiego”.

Gina Lollobrigida urodziła syna

RZYM (PAP)

W niedzielę wieczorem Gina Lollobrigida powiła syna. Chłopczyk waży 3 kg. Ma ciemne włosy i oczy. Wczoraj rodowita Niemka ze Stuttgartu rozpoczęła funkcję matki.

W ciągu tygodnia Gina powróci do własnej willy na Via Appia z luksusowej kliniki w centrum Rzymu.

III MISM — otwarte

Wspaniała parada sportowców na stadionie w Łużnikach

MOSKWA (PAP)

Na centralnym stadionie Moskwy, w Łużnikach, rozpoczęły się w poniedziałek Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży. Otwarcia imprezy, wobec ponad stu tysięcy widzów, dokonał przewodniczący komitetu organizacyjnego igrzysk — N. N. Romanow. Na bogaty program uroczystości złożyły się — defilada zawodników, występy blisko dziesięciu tysięcy radzieckich gimnastów oraz wspaniała korowód złożony ponad tysiąc par tancerzy.

Upływa godzina 18. Hucząca tysiącem wielojęzycznych rozmów widownia milknie. Rozlegają się dźwięki fan-

alabetu rosyjskiego poszczególnie reprezentacje. Jako pierwszy maszerują sportowcy Australii.

Za Nowozelandczykami zbliża się nasza reprezentacja.

Na czele maszeruje kierownictwo ekipy z wiceprzewodniczącym GKKF — Kędziorskim na czele. Obok niego kroczą członkowie kierownictwa — Lysakowski i Sapiński. Flagę państwową niesie nasz doskonały miotacz — Ciepiy. Za nim maszerują zawodnicy i zawodnicy. Nasi sportowcy prezentują się doskonale.

Na samym końcu defilady sportowców z 37 krajów idzie potężna delegacja gospodarzy igrzysk, licząca około 500 zawodników.

Po ceremonii wciągnięcia flagi igrzysk, N. N. Romanow ogłasza III Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży za otwarte. Orkiestra gra hymn Związku Radzieckiego.

Z kolei odbyły się pokazy gimnastyczne oraz popisy taneczne.



23 BM, powrócił do kraju, po dwutygodniowym pobycie w Jugosławii, minister finansów Tadeusz Dietrich oraz wiceminister finansów Julian Kole. Przebywali oni w Jugosławii na zaproszenie jugosłowiańskiego sekretarza stanu do spraw finansów — Avdo Humo.

DO BRUKSELI na obrady międzynarodowego kongresu psychologów wyjechała delegacja polskich naukowców z wybitnym naukowcem prof. dr. Stefanem Blachowskim — przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Psychologicznego na czele.

POGŁOWIE ŻUBRÓW w naszych rezerwach znówu się zwiększyło. Ostatnio przyszło na świat 6 żubrzątek. Tak więc w bież. roku urodziło się już w naszych rezerwach 12 żubrów.

SKIERNIEWICE obchodzić będą w br. swoje 500-lecie. Miasto przygotowuje się już do uroczystości jubileuszowych, które rozpoczną się 31 sierpnia br.

W CIEPLICACH na Dolnym Śląsku zakończyło się międzynarodowe seminarium poświęcone omówieniu programów i metod pracy z dziećmi w wieku od 8 do 11 lat. W seminarium brali udział, jako goście, przedstawiciele organizacji dziecięcych z Austrii, Belgii, Francji, NRD, Rumunii i Związku Radzieckiego.

Trzęsienie ziemi w Meksyku

NOWY JORK (PAP).

W niedzielę stolicę Meksyku nawiedziło gwałtowne trzęsienie ziemi. Według dotychczasowych doniesień, 5 osób zginęło, a 65 odniosło rany. Zawałło się wiele domów, m. in. jeden 12-piętrowy gmach. Ekipy ratownicze przeszukują ruiny. Zachodzi obawa, że kilkanaście zamieszkałych w tym gmachu rodzin poniosło śmierć.

Ruina od wstrząsu 8-metrowej wysokości metalowy posąg anioła symbolizujący niepodległość Meksyku. Szereg domów ma niebezpiecznie szczeliny. Ogarnięci paniką mieszkańcy wylęgli na ulice. Z miejscowych hoteli i lokali nocnych wylęgli przerażeni turyści. Normalna łączność telefoniczna i telefoniczna z Meksico uległa przerwie.

Naelektryzowana granica

PARYŻ (PAP)

Jak podaje dziennik „Paris Presse”, w tych dniach odbyła się w Constantine (Alger) narada z udziałem francuskiego ministra obrony André Morice'a, ministra do spraw Algeru Lacoste'a, szefa sztabu generalnego armii francuskiej generała Ely i innych osobistości wojskowych. Na naradzie powzięto uchwałę w sprawie środków mających na celu umocnienie granicy algersko-tunezyjskiej. Jak donosi pismo „France-Soir”, chodzi o szczególności o zbudowanie zapory z drutu, przez którą puszczony będzie prąd elektryczny.



POWÓDŹ w NRL

Miasto Pirna w Saksonii (NRD) nawiedziła ostatnio powódź.

Na zdjęciu: budynek mieszkalny zniszczony przez wezbrane wody.

Fot. — CAF

Bilans katastrofalnej powodzi

TOKIO (PAP).

Według danych opublikowanych w niedzielę, stwierdzono śmierć 568 ofiar katastrofalnej powodzi na wyspie Kiusiu. 420 osób uznano za zaginione, 3.679 osób odniosło rany. Ponadto katastrofę odczuło mnóstwo lub więcej dotkliwie przeszło 150 tys. mieszkańców Japonii. 33 tys. pozostało bez dachu nad głową. Liczba całkowicie lub częściowo zniszczonych domów wynosi 2.806. Rozlane wody ogarneły przeszło 84 tys. domów.

Po krótkiej pauzie zaczęły znów padać deszcze, co budzi nowe obawy. Szczególnie silnie ucierpiało miasto Kagoszima. Ludność tego miasta wzywano do schronienia się w wyższych położonych okolicach.

Na miejsce katastrofy udali się premier Kishi, ministrowie i przedstawiciele Czerwonego Krzyża. Musieli oni posługiwać się helikopterem i łodziąmi.

AKCJA »BURZA«

Jeszcze w marcu 1944 roku szereg oddziałów AK przystąpiło do poważnych operacji zaczepnych na bezpośrednim zapleczu cofającego się na zachód frontu. I tak wsławni już w walkach na Wołyniu 27 dywizja piechoty AK ppłk. „Oliwy” toczyła zacięte walki z Niemcami powiatów włodzimierskiego i kowelskiego. Równocześnie dywizję wileńską AK z okęgu generała „Wilka” (Aleksander Krzyżanowski) wychodzą z lasów, prowadzi regularne walki z cofającym się w kierunku Wilna i Grodna Wehrmachtem hitlerowskim, a niebawem podejmują przygotowania do ataku na Wilno. Podobna sytuacja mamy również w Tarnopolu, w rejonie Lwowa, a także na południu Lubelszczyzny, gdzie w lasach nad Tanwią koncentruje się parotysięczne zgrupowanie AK pod wodzą mjr. „Kalinę”. To na okupowanych jeszcze przez Niemców ziemiach rozpoczęła się akcja „Burza”.

Plan akcji „Burza” jako sześciotygodniowej operacji wojskowej powstał w Komendzie Głównej AK jeszcze pod koniec 1943 roku, kiedy stało się już jasne, że panowanie niemieckie okupantów w Polsce (brano pod uwagę granice sprzed 1939 r.), zbliża się nieuchronnie ku końcowi. „Burza” miała być odpowiednikiem planowanego za

czasów gen. Sikorskiego ogólnego powstania narodu. Zamierzano uruchomić stopniowo 15 dywizji AK, zademonstrować w praktyce bojowej siłę polskiego ruchu oporu.

Oto, co o akcji „Burza” piszą autorzy „Polskich Sił Zbrojnych” w drugiej wojnie światowej — wydanej w Londynie w 1951 roku i najobszerniejszej — jak dotąd — pracy o dziejach polskiego oręża w latach 1939—1945:

„Głównym zadaniem Armii Krajowej w planie „Burza” było nękanie tylnych straży niemieckich ustępujących pod naporem Armii Czerwonej. Działanie to miało być wykonywane wzdłuż szlaków komunikacyjnych z maksymalnym wykorzystaniem momentu zaskoczenia, tak niezbędnego w walce słabszych liczebnie i źle uzbrojonych oddziałów powstańców z nieprzyjacielem dysponującym nowoczesną techniką wojskową” (t. III, str. 651).

Autorzy „Polskich Sił Zbrojnych” nie mówią tu całej prawdy. Akcja „Burza” była także poważnym przedsięwzięciem politycznym. Uderzając na cofające się w kierunku Wisły tylnie straże niemieckie, oddziały AK miały równocześnie zająć możliwie największe terytorium i ustanowić tam cywilne władze, podporządkowane rządowi londyńskiemu. W tym celu została powołana przy AK tzw. „Administracja zastępcza”, którą kierowali ppłk. „Benedykt” (Muzyk). Podporządkowując całą akcję wymogom politycznym Londynu KG AK postanowiła wbrew pierwotnym założeniom objąć „Burza” również i duże miasta. Stąd powstanie w Wilnie i tragedię warszawską, atak oddziałów AK na Lublin i walki we Lwowie. Cała ta akcja nie była naturalnie uzgodniona z dowództwem Armii Radzieckiej, co w rezultacie pociągnęło za sobą wiele negatywnych następstw.

Jaki był przebieg „Burzy” i jakie dała ona wyniki?

Począwszy od pierwszych dni czerwca 1944 r., aż do

chwili wybuchu powstania w Warszawie Oddziały AK dopomogły Armii Radzieckiej wyzwolić Wilno, dokonały poważnych akcji dywersyjnych w obrębie Lwowa, zajęły Zamojszczyznę, zdobyły Lubartów w lubelskim, atakowały Lublin, a także uchwyciły w walkach kilka przyczółków na zachodnim brzegu Wisły. W Zamościu, Biłgoraju, Krasnym Stawie, a częściowo nawet w Lublinie ustanowiono cywilne władze administracji zastępczej, usunięte później przez PKWN. W wyniku „Burzy” poległo lub zostało rannych ponad 20 tysięcy niemieckich żołnierzy i oficerów oraz członków formacji pomocniczych (Własowcy).

Walczące w ramach „Burzy” oddziały AK udzieliły bezsprzecznie poważnej pomocy wyzwalającej Polskiej Armii Radzieckiej. Jednakże brak porozumienia na najwyższym szczeblu, reakcyjna postawa komendanta głównego AK, a także błędy ze strony władzy ludowej popełnione wówczas wobec akowców zmniejszyły znacznie efektywność akcji i stały się niebawem źródłem wielu głębokich tragedii.

Dziś, gdy upłynęło 13 lat od pamiętnych dni 1944 roku, możemy wyodrębnić w „Burzy” dwie strony. Jedną, negatywną, zmierzającą do ustanowienia na wyzwolanych terenach władzy politycznej Londynu i drugą, która stanowi piękny czyn zbrojny oddziałów bojowych AK, zadokumentowany obficie przelaną krwią w zaciętych walkach nad Niemnem i Wilgą, Wisłą, Wieprzem i Bugiem.

Ostatnim, najpotężniejszym akordem „Burzy” było powstanie warszawskie oraz związana z nim akcja kieleckich oddziałów AK, np. powstanie w powiecie pinczowskim.

Wojciech SULEWSKI

*) Po śmierci ppłk. „Oliwy” na polu bitwy w lasach mosszurskich (kowieńskie) 18. IV. 1944 r. dowódcą dywizji został mjr „Zegota”, zdobywca Biłgoraja we wrześniu 1943 roku.

Zaostrzona akcja przeciw złodziejom drewna

W dniu 27 lipca odbyła się w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego narada, której tematem były masowe kradzieże drewna z lasów oraz nielegalny wyrąb i handel drewnem.

Uczestnicy konferencji przyznali, że w dużym stopniu przestępstwa tego rodzaju mają miejsce na skutek nieudolności, a nawet nieuczciwości samej służby leśnej. Celem zapobieżenia tym zjawiskom powołani zostaną w rejonach lasów państwowych specjaliści pełnomocnicy do zwalczania nadużyć leśnych.

Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wydało rozporządzenie, zgodnie z którym bardziej energicznie niż dotychczas ścigany będzie współudział administracji i służby leśnej we wszelkiego rodzaju nadużyciach. Znacznie surowsze będą sankcje również wobec tych, którzy tolerują lub pomagają w dokonywaniu kradzieży.

Dla zmobilizowania służby leśnej do walki z przestępczością oraz w celu zlikwidowania bierności wobec kradzieży drewna, postanowiono, że tego rodzaju wypadki wraz z wymienieniem nazwisk odpowiedzialnych pracowników, ogłaszane będą w biuletynie ministerstwa oraz podawane do wiadomości ogółu służby leśnej.

Uznano również za konieczne przeprowadzenie ścisłej selekcji pracowników administracji i służby w lasach. Z całą surowością usuwani będą z leśnictwa ci, którym udowodniono popełnienie przestępstwa.

Administracja leśna otrzymała również polecenie zacieśnienia kontaktu z władzami terenowymi, sądami oraz prokuraturą i współdziałania z tymi organami w zwalczaniu

kradzieży oraz nielegalnego wyrąbu i handlu drewnem.

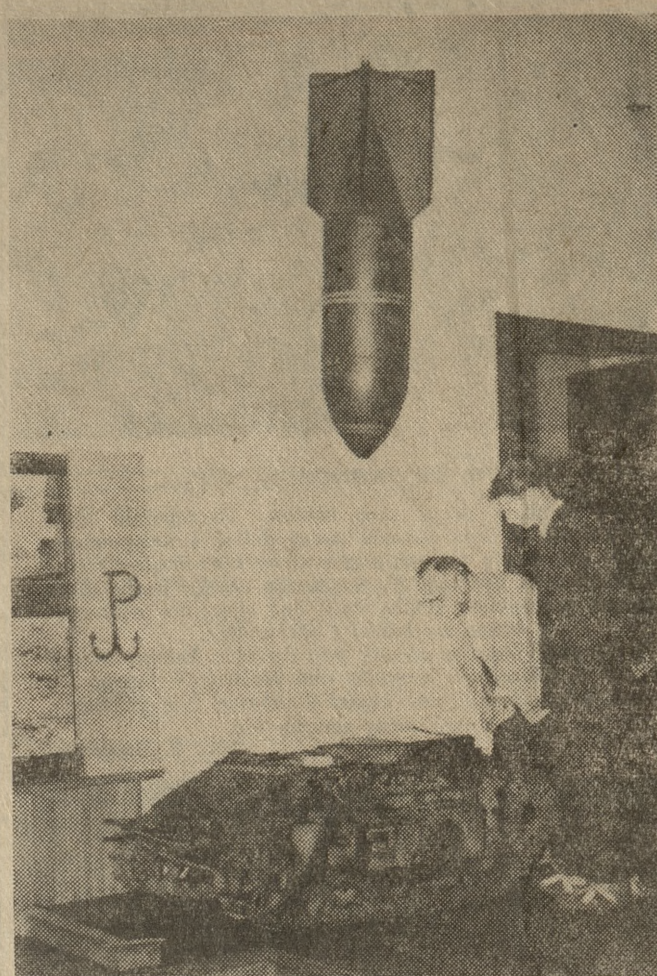
Problemem, który szeroko był omawiany na naradzie, były szkody, jakie poniosło leśnictwo w ostatnich zwłaszcza miesiącach na skutek nagminnego wyrąbu lasów niepaństwowych, będących własnością chłopów i terenowych rad narodowych. Dla zapobieżenia tego rodzaju rabunkowej gospodarki, ministerstwo poleciło administracji leśnej zwiększenie czujności nad przestrzeganiem zasad racjonalnej eksploatacji lasów, znajdujących się w podległych sobie rejonach. Dyrektorzy Zarządów Lasów Państwowych zostali osobiście zobowiązani do dopilnowania, aby podlegała im administracja udzielała większej pomocy i wskazówek poszczególnym radom narodowym, zwłaszcza w zakresie wydawania zezwoleń na wyrąb lasów.

Tel.



Ulewne deszcze padające od kilku dni zalały w niektórych okolicach pola uprawne. Na zdjęciu: zalane pola ze stogami zboża w okolicach wsi Rudnice (pow. Gorzów Wlkp., woj. zielonogórskie).

CAF — fot. Możliarz



PRZED 13 ROCZNICĄ POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Na zdjęciu fragment zbiorów Muzeum Wojska Polskiego. Na pierwszym planie „Goliat” czołg — mina używana przez Niemców do burzenia placówek powstańców.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Od zniszczonych stoczní do eksportu statków

(Od wysłannika „Głosu”)

Polska flota handlowa liczy stanowczo zbyt mało jednostek pływających w stosunku do naszych potrzeb, niedostateczne jest ponadto ich wyposażenie techniczne. Od pewnego czasu w całym kraju zaobserwować możemy jednak pierwsze kroki, zmierzające do poprawy istniejących w naszej flocie handlowej stosunków. Budzi się zainteresowanie ekonomicznymi problemami morza, zatwierdzono fundusze na rozbudowę floty i stoczní oraz na modernizację i konserwację portów.

Zrozumiałe jest, że w ścisłym związku z rozbudową floty powstaje konieczność rozbudowy polskiego przemysłu okrętowego. Trudne były jego początki po ukończeniu ostatniej wojny. Załogi stoczní przystąpiły ofiarne natychmiast po wyzwoleniu do odbudowy zniszczonych obiektów, a zaraz potem — do budowy pierwszych statków pełnomorskich w oparciu o pomoc ZSRR oraz własną już dokumentację techniczną. W krótkim stosunku do czasu nasz młody, nieznan nikomu przed wojną, przemysł okrętowy opłonił produkcję wielu typów statków. Obchodzony niedawno Dzień Stoczníowca był podsumowaniem wyników pracy polskich stoczníowców. A wyniki naprawdę napawają radosną otuchą.

W dotychczasowym okresie istnienia Stoczní Gdańskiej — od chwili jej uruchomienia — wykonano 165 statków pełnomorskich o łącznym tonażu 350 tys. TDW, w Stoczní im. Komuny Paryskiej — 63 statki, a w stoczníach remontowych — 170 mniejszych statków. Największym jednak sukcesem poszczycić się może Stocznia

Północna w Gdańsku, która jako pierwsze przedsiębiorstwo w przemyśle okrętowym stała się eksporterem statków polskich. W pierwszym półroczu bieżącego roku Stocznia przekazała 1 lugrotrowler armatorowi angielskiemu, a ostatnio drugi, stając się właścicielem poważnego funduszu dewizowego. Wykorzystany zostanie on na zakup maszyn i urządzeń importowanych, na cele naukowo-dosлідczalne oraz na pokrycie wyjazdów fachowców za granicę. Dzięki eksportowi statków Stocznia Północna stała się producentem dla takiej potęgi rybołówstwa, jaką jest Anglia. Poza tym jest ona również eksporterem niektórych jednostek pływających dla ZSRR. O polskich lugrotrowlerach ukazało się już dużo pochlebnych artykułów w prasie zagranicznej.

Dalsze osiągnięcia Stoczní Północnej w Gdańsku w okresie powojennym, to wykonanie ponad 80 jednostek pływających oraz kilkudziesięciu jednostek specjalnych. Tylko w ciągu ubiegłego roku Stocznia przekazała Przedsiębiorstwu Półnów „Odra” 12 lugrotrowlerów i wybudowała 23 jednostki prototypowe, a w pierwszej połowie bieżącego roku — 3 lugrotrowlery i 16 jednostek specjalnych.

Zadania produkcyjne stoczníowców w bieżącym roku są bardzo poważne, obejmują bowiem m. in. wykonanie prototypów takich jednostek jak barka węglowa i kuter pilotowy. Możliwości eksportu zwiększą się poważnie w najbliższym czasie, ponieważ przystąpi się do budowy specjalnego ślizgu, dzięki czemu będzie można budować statki o pojemności ponad 1 tys. ton. Stocznia stanie się producentem bardziej atrakcyjnym dla armatorów zagranicznych z uwagi na dużą przepustowość, a tym samym na krótki okres budowy statków rybackich.

Jednostkami rybackimi, wyprodukowanymi w polskich stoczníach interesuje się ostatnio coraz więcej armatorów zagranicznych. Są wszelkie widoki na to, że polskie stocznie staną w rzędzie poważnych producentów eksportowych. Jest to niewątpliwie zasługą myśli technicznej polskich inżynierów i stoczníowców. Za to należą im się słowa pełnego uznania.

Marian VOGEL

Dalszy wzrost ilości warsztatów rzemieślniczych

(API) O blisko tysiąc wzrosła w II kwartale liczba warsztatów rzemieślniczych w kraju, osiągając ostatecznie cyfrę 127.673.

Największy wzrost bezwzględny ilości warsztatów rzemieślniczych notowany jest w województwach: wrocławskim, katowickim, poznańskim i warszawskim. Jeśli zaś chodzi o wzrost procentowy, to pod tym względem prym wiedzie województwo szczecińskie i zielonogórskie (14 proc.).

Najwięcej nowych warsztatów rzemieślniczych powstało w grupie rzemiosł metalowych i budowlanych, które stanowią połowę całego przyrostu warsztatów (prawie 5 tys.). Tuż za nimi znajdują się rzemiosła skórzan.

We wszystkich warsztatach rzemieślniczych w kraju zatrudnionych jest blisko 177 tysięcy osób.

Na ogólny wzrost ilości warsztatów w skali krajowej w II kwartale bieżącego roku, w przeszło 30 proc. składają się warsztaty jednoosobowe, korzystające z 2-letniego zwolnienia od podatków (przede wszystkim dotyczy to warsztatów wiejskich i w małych miasteczkach).

Jak nas informują w Związku Izb Rzemieślniczych, nie są to dane pełne, wielu bowiem rzemieślników w pierwszej kolejności załatwia formalności podatkowe, lokalowe i inne, na koniec zostawiając rejestrację warsztatu w odpowiedniej Izbie Rzemieślniczej czy cechu. Bywa i tak, że wielu rzemieślników posiada karty i uprawnienia rzemieślnicze, ale nie mogą oni rozpocząć produkcji z powodu trudności zaopatrzenia w surowiec. (a)

Równość wobec prawa

Jak podaje „Żołnierz Polski”, najwięcej katastrof samochodowych w kraju powodują wojskowi kierowcy. Paradoks polega na tym, że wojskowego kierowcy nie można postawić przed sądem, nie zgadza się na to dowódca. Zgodnie z regulaminem ma do tego prawo. A może by tak już zdjąć wojskowej Temidzie opaskę z oczu?

Główne wygrane Wielkiej Loterii Festiwalowej

Wyjazd na VI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Moskwie — 129679 seria A, B, C, D, E, F, G, H.

Zmodernizowany eksportowy samochód osobowy „Warszawa” — 031291 seria A, H.

Motocykl WFM — 031291 seria B, C.

Dwutygodniowa wycieczka do Francji — 187698 seria H, D.

Dwutygodniowa autokarowa wycieczka do Austrii i Włoch — 016351 seria A, B, C, D, E, F, G, H; 098186 i 146033 seria A do H oraz 187698 seria A, B, C, E, F, G.

Dwutygodniowa wycieczka do ZSRR — 009168, 021358, 028451, 196046 seria od A do H.

Dwutygodniowa wycieczka do Czechosłowacji — 092060, 133835, 155444, 160183 seria od A do H.

Dwutygodniowa wycieczka do NRD — 013782, 046521, 125205, 173029 seria od A do H.

Dwutygodniowa wycieczka na Węgry — 001293, 014563, 018311, 175807 seria od A do H.

Dwutygodniowa wycieczka do Albanii — 006751, 012291, 063369, 130285 seria od A do H.

Pełne tabele wygranych znajdują się we wszystkich księgarniach i kioskach „Ruchu”. Podajemy także do wiadomości, że wygrane w granicach 15 zł można realizować w formie zakupu książek.

POLSKA AGENCJA

TURYSTYCZNA DONOSI:

ILE ZAROBILI NA TURYSTYCE ANGLICY?

W 1956 r. Anglię odwiedziło 1.100.000 turystów zagranicznych, jest to liczba dotąd nie notowana. Wpływ z ruchu turystycznego łącznie z kosztami transportu wyniósł 175.000.000 szterli. Spośród odwiedzających Anglię turystów około 257.000 stanowili Amerykanie, którzy zasilili gospodarkę angielską sumą 48.000.000 szterli. Poza tym Anglię gościła 570.000 turystów z kontynentu, 58.000 kanadyjskich, 160.000 pochodzących ze Wspólnoty Brytyjskiej i 37.000 z innych części świata. Według przewidywań w roku 1957 nastąpi dalszy wzrost ruchu turystycznego z zagranicy o około 5 proc., tj. liczy się na około 190.000.000 szterli obrotu („The International Hotel Review”).

ZAMKI — HOTELE

Od kilku lat rozwija się w Austrii interesująca inicjatywa turystyczna, a mianowicie wiele zamków austriackich przemienia się na hotele. Zabytkowe wnętrza i urok historyczny architektury przyciągają nowe rzesze turystów zagranicznych i tak wg oficjalnej statystyki w roku 1956 Austrię odwiedziło — 7.100.000 turystów. („L'Alto Adige”).

A JEDNAK NAPŁYWAJĄ...

W ostatnich pięciu latach turystyka w Hiszpanii wysunęła się na czoło jako jedna z galeń przemysłu narodowego i powoduje to stały napływ turystów do tego kraju. I tak np. ponad 2,5 miliona turystów odwiedziło Hiszpanię w roku 1955, tzn. o 600.000 więcej aniżeli w roku poprzednim. Najwięcej turystów przybyło z Francji — 919.000 osób, na drugim miejscu znajdują się Anglii — 331.000 osób, a następnie turyści z Włoch, USA, Portugalii i Niemiec zachodnich. Interesujące jest stwierdzenie prasy londyńskiej, że jednocześnie „stan hotelarstwa hiszpańskiego” choć uległ poprawie, to jednak okazała liczba hoteli nie odpowiada wymaganiom turystów zagranicznych.

Ponadto stwierdza się, że na wybrzeżu hiszpańskim brak jest w dostatecznej ilości zakładów rozrywkowych w przeciwnieństwie do urządzeń (ilości i jakości) jakie oferowane są turystom zagranicznym na Riwierze Francuskiej i Włoskiej.

CYFRY POWIETRZNYCH SZLAKÓW

Opublikowane zostały w Londynie globalne cyfry dotyczące turystycznego ruchu powietrznego świata w r. 1956 (z wyjątkiem ZSRR i Chin). Z cyfr tych wynika, że linie lotnicze różnych krajów przewoziły w ub. roku:

70.000.000 pasażerów; 1 mld 500 mln. tonokilometrów towarów; 400.000 tonokilometrów poczty.

IATA (International Air Transport Association) przewiduje, że w 1958 r. turystyczny ruch pasażerski osiągnie cyfrę 100.000.000 osób.

(„Travel World”)

Ze statystyki repatriacyjnej

W pierwszym półroczu 1957 roku przybyło do kraju z zagranicy 48.248 repatriantów (w tym ze Związku Radzieckiego — 47.602). Największy napływ był w marcu — 10.315 repatriantów, najmniejszy w maju — 6.094. Zmniejszenie się fali napływu repatriantów z ZSRR spowodowane zostało kontynuowaniem prac rolnych oraz koniecznością dokonania rozliczenia finansowego z kołchozami. Z tego też powodu przybyło w tym czasie do kraju najwięcej ludzi bez określonego zawodu — 13.986, natomiast znacznie mniej rzemieślników — 5.232, a najmniej inteligencji — 2.719. W związku z tym rady narodowe mającej najwięcej kłopotu z znalezieniem pracy i mieszkań dla repatriantów bez określonego zawodu, tym bardziej się unikają osiedlenia się na wsi, zatrzymując się oni najczęściej w miastach. Jest rzeczą charakterystyczną, że na 4.051 repatriantów — rolników, tylko 2.126 zgodziło się na zamieszkanie na wsi. Zwraca również uwagę mała ilość robotników budowlanych (mają i czerwiec — 141 osób) jak i górników (w obu ostatnich miesiącach 70 osób). Natomiast pracowników łączności i energetyków przybyło łącznie 230 osób. Spośród rzemieślników najwięcej przybyło krawców (w czerwcu i maju 290 osób), stolarzy (215), kołodziejów (49), ślusarzy (184), kowali (58). Smutny jest tylko fakt, że unikają oni osiedlenia się na wsi w województwach zachodnich, a chętniej „zahaczają” o miasteczka, chociaż na wsi mają zapewnioną pracę, mieszkanie i lokale na warsztaty. W przekroju terenowym największe powodzenie w akcji osiedlenia przysłało województwo wrocławskie, gdzie osiedliło się 13.236 repatriantów, olsztyńskie — 4.645, a najmniejsze oczywiście woj. kieleckie — 247 i lubelskie — 615 osób.

Na dzień 1 lipca 1957 r. pozostało w punktach repatriacyjnych 2.563 repatriantów, podczas gdy na 1 maja liczba ich wynosiła 3.473 osoby. Spadek ilości repatriantów na punktach związany jest z szybszym tempem kierowania ludzi do pracy i na osiedlenie oraz z usprawnieniem pracy organizacyjnej w punktach repatriacyjnych.

LEN.



Skąpo ze słońcem, ale...

Natura ostatnio skąpi nam słońca. Szczególnie dużo zmartwienia z tego powodu mają dzieci i urlopowicze. No, bo jak tu się cieszyć, gdy z nieba niemilosierdzie się pi, godzina za godziną. Każda przeto chwila rozjaśniona ciepłym promieniem słońca musi być skrzętnie wykorzystana na kąpiel i plażowanie.

Zdjęcie zrobiliśmy w chwili, gdy dzieci z kolonii letniej WZSP w Zabostowie przyszyły nad jezioro. Nie mogą się jakoś zdecydować na kąpiel i zabawę. Nie dziwnego, a nuż zaraz zaczniesz lać.

Fot.: Z. Grzegorski



Mamusi niech spojrzą na to zdjęcie i podziwiają, jak to ich córki dzielnie dają sobie radę na kolonii letniej w Nowej Wsi k. Miłostawia. Niejednej z trudem przychodzi w domu takie „prace”. Tu, gdy patrzysz koleżanki, trzeba się zdobyć na wysiłek i robić to, co nakazuje regulamin. Samej trzeba ścieścić łóżko, przyszyć guzik, czy — jak na zdjęciu — myć sandały. Biada temu, co sobie nie da rady! I to jest właśnie drugi — obok wypoczynku — sens kolonii letnich.

Fot.: Z. Grzegorski

Czytelnicy piszą:

Mosty nie dla pana starosty

Są rzeczy, o których nie sposób pisać satyrycznie. Nadmiar żółci rozlewa się po całym organizmie i de zorganizuje zwykłą, ludzką zdolność do śmiechu i drwiny.

Oto — przeczytałem, bo dajże w „Głosie”, skromna, jednostronna notatka o ponownym skreśleniu z budżetu

Poznania przez czynników odbudowy mostów na wylotowej arterii Poznań — Warszawa. Zastanówmy się chwilę w 12 (słownie: dwa-noście) lat po zniszczeniu, prawie 400-tysięczne miasto nie może odbudować swoich mostów.

Był w Poznaniu nasz poseł gen. Spychalski — jak wiadomo spec od tych problemów — były wspaniałe plany naszych architektów, aż wreszcie sprawa utknęła znów na martwym punkcie. Pisać się już nie chce o kosztach benzyny, która traci samochody, „dzięki” objazdom przez Most Rocha, o corocznych remontach nawierzchni trzech drewnianych mostów, których nie powstałyby się Kłaj czy Inna Płidówka.

Nie chcę szczegółowo opisywać przekleństw pasażerów nocnych taksówek, placacych bajątki sumy za dojazd do prawobrzeżnego Poznania. (Swoją drogą dla czego MRN z uporem godnym lepszej sprawy utrzymuje nawet w nocy jednostronny ruch na tym odcinku?)

Wreszcie — nie mam już siły na przypomnienie tragicznego w skutkach wypadku, jaki zdarzył się kilka lat temu na Moście Cybińskim, kiedy to trolejbus wylamując drewnianą barierkę runął w przepaść.

Ciegle czytamy o tym, jak prawobrzeżny Poznań, ta rzennie robotnicza część Poznania ma się rozwijać. Zbudowano Jezioro Maltańskie; szaleć nad Wartą przy Moście Chwałiszewskim, trzy budki telefoniczne, a najważniejsza, nowa ralgiczna inwestycja odkłada się ad calendae graecas. Czy naprawdę poznańscy radni nie mieli dość argumentów, by przekonać kogoś, że budowa mostów?

Kiedys śpiewano piosenkę o mostach dla pana starosty. Od dobrych paru lat, zamiast starostów urzędują u nas przewodniczący, ale dla nich przecież nie tylko dla nich buduje się mosty!

Prawdopodobnie ojcowie miasta z większą pasją podchodziliby do omawianego problemu, gdyby przyszło im mieszkać np. na Głównej i codziennie dojeżdżać weh-

kułami MPK do pracy i z powrotem.

Razem z całą robotniczą prawobrzeżną dzielnicą Poznania pytam przezwłaszcza czynników, te niższe i te wyższe, czy odbudowę mostów poznańskich trzeba znów odłożyć ad acta na czas nieokreślony?

Rozumiejąc wszystkie, dobre znane trudności gospodarcze, można przecież jeszcze raz przejrzeć zaplanowane inwestycje dla Poznania na okres najbliższy, by koszt tem przekroczenia projektów o mniejszym znaczeniu — zacząć się nie cierpiącą zwłoką odbudowę.

Chyba, że już niedługo wprowadzimy masową komunikację miejską przy pomocy helikopterów.

WŁ. SCISŁOWSKI

Nowoczesny aparat rentgenowski

W maju br. Ministerstwo Zdrowia zakupiło z NRD dla Opol-szczyzny nowoczesny aparat rentgenowski, służący do leczenia nowotworów i przypadków zapalnych. Aparat ten jako jedyny tego typu w Polsce użytkowany jest obecnie przez Wojewódzką Przychodnię Specjalistyczną w Opolu. Jeśli okaże się, iż działa bez zarzutu — Ministerstwo zakupi takie aparaty dla wszystkich wojewódzkich przychodni.

CAF — fot. Marzali

Dziecięcych spraw ciąg dalszy

— Na śniadanie: kaszka kukurydziana na wodzie, do tego masło. Sucharki, lekka herbata. Mleko można dawać, ale w proszku.

Nieprawda. Nie można, gdy w aptece lub sklepie nie ma produktów dietetycznych, które zapisał lekarz.

Wracamy do zamieszczonych w „Głosie” przed rokiem artykułów o sprawach poznańskiego otwartego lecznictwa pediatrycznego. Dwanaście miesięcy — to okres dostatecznie długi na to, by skonfrontować stan z tamtego lipca ze stanem obecnym i wyłowić zaszły w tym czasie zmiany.

Przed rokiem było źle: zdrowotność wśród dzieci jeszcze daleka od możliwego do osiągnięcia w naszych warunkach ideału; kadry lekarskie skąpe i źle rozmieszczone, przeciętnie lekarzy jako zjawisko masowe; rażące braki w wyposażeniu poradni dziecięcych; nędznie z warunkami lokalowymi w lecznictwie dziecięcym; błędy organizacyjne, powodujące np. wędrowki pacjentów po nieodpowiednio zrejonizowanych przychodniach specjalistycznych. Słowem — obraz pełen dokuczliwych rysów i plam.

Nie trzeba wcale okularów, by rysy te dostrzec i teraz. Częste braki w nabyciu potrzebnych dziecku lekarstw i środków odżywczych nie wyczerpują wcale listy niedomagań w pracy instytucji współodpowiedzialnych za zdrowie naszych dzieci. Tymczasem jednak żale zostawiam na końcu, bo oto w notatniku zebrało się sporo informacji i wniosków, którymi rzeczywiście można się pochwalić.

Mamy więcej lekarzy, skierowanych do pracy w poradniach dziecięcych. Można było dorzucić etatów. Np. w poradni przy ul. Chełmońskiego czas pracy lekarzy zwiększył się o

4 i pół godziny dziennie. Obecnie już 30 lekarzy-pediatrów, a nie, jak przed rokiem — dwu — pracuje poza Poznaniem, w miastach i miasteczkach Wielkopolski. W najbliższych miesiącach 40 lekarzy zatrudnionych dotychczas w klinikach — przejdzie do lecznictwa otwartego. Niewątpliwie znajdzie się wśród nich także kilku pediatrów. W Poznaniu szkoli się w pediatrii dalszych 21 lekarzy terenowych, którzy wrócą do swych Obornik czy Wolsztynów z nowymi kwalifikacjami. Ponadto 18 osób kończy w tym roku podyplomowe w Poznaniu Akademii Medycznej — cały sęk w tym, by udało się ich wysłać na prowincję, gdzie jest jeszcze dotkliwy brak lekarzy tej specjalności.

Planuje się uruchomienie nowych poradni dziecięcych. Od 1 sierpnia czynna będzie nowa poradnia dziecięca przy ul. Mostowej, która obsłuży rejon zamieszkały przez 20 tys. mieszkańców. W przyszłym roku rozpocznie się budowa przychodni obwodowych dla Nowego Miasta (przy ul. Rocha) i Grunwaldu (przy ul. Hibnera). Wśród innych — znajdują się tam również poradnie dla dzieci. Na Wildzie dobudowuje się skrzydło w budynku przychodni obwodowej — i tam uruchomiona będzie wkrótce przychodnia pediatryczna (D i D₁). Władze komunalne zapewniły lecznictwu dalsze pomieszczenia w nowym budownictwie. A więc — nowe poradnie prze widziane są przy ul. Słowackiego, Dąbrowskiego (okolica Botanicznej), Rycerskiej.

W stanie zdrowotnym dzieci jest trochę lepiej, a trochę tak samo, jak przed laty. Koklusz nie wygasa, ale i nie grozi epidemii. Kilkakrotnie w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszyła się ilość zachorowań (i wypadków śmiertelnych) na błonicę. Matki już nie narzekają tak często na obsługę lub wyposażenie poradni — częściowo zapewne dlatego, że się im znudziło ciągłe rzucanie grochem o ścianę, częściowo jednak wskutek zmian na lepsze. Zardzewiałych skalpeli już nie ma, poradnie są wewnątrz schludne, a co ważniejsze — zaopatrzone w izolatkę. Są jednak pomieszczenia zupełnie nie zabezpieczone — oto w poradni przy ul. Lampego matki z dziećmi zdrowymi muszą, tak jak dawniej, korzystać z wejścia poczekalni i przedsiłonia, w którym trzeba czekać na rejestrację — razem z pacjentami chorymi zakaźnie. Izolatka jest, ale w tym stanie rzeczy jej istnienie przypomina trochę te bajeczki o strusiu, który w piasek schował głowę, a całą swą resztę wystawił...

Tak więc, jakoś niepostrzeżenie, wśród tych zachwytów nad tegoroczną organizacją poznańskiego lecznictwa zbiera się także i trochę goryczy. Bo nie ze wszystkim jest dobrze, organizacyjny schemat naprawy nie zawsze dociera do wszystkich placówek i choćby operował tysiącem nowych poradni, nie zawsze obejmie działalność człowieka: lekarza, pielęgniarki, rejestratorki, pracownika resortu zdrowia czy innych działów rad narodowych.

W poradni przy ul. Chełmońskiego pielęgniarki czasem po kilka razy odrywają się od kartotek i strzykawek i wybiegają na ulicę, by pomóc matkom przeniesie wózek po schodach. Przy ul. Lampego (poradnia D i D₁) personel nie może doprosić się o zwykłe tapczany — dzieci starsze (przyjmując się do lat 14) trzeba badać na ma-

łym, krótkim stole dla niemowlaków. Tamże zabrakło miejsca na pomieszczenie — zimną ogrzewane, do którego można by wstawiać wózki; drewniany daszek na podwórzu jak stał, tak stoi na śmiech chyba, bo w czasie deszczu i zimna żadna z niego korzyść. Kierownik Wydziału Zdrowia poznańskiej Rady Narodowej wie o tym, ale liczy na nowe, obieca ne pomieszczenia w nowym budownictwie i nowe obwody; nie warto, mówi — wydawać pieniędzy na te rzeczy, które za parę miesięcy trzeba zlikwidować, przenosząc się na nowe. Czy słusznie? — można by dyskutować.

Ale chyba do żadnej dyskusji nie nadaje się sprawa następstw, o których tak wiele razy pisaaliśmy. Cóż z tego, że Poznań jest dość dobrze zaopatrzony w lekarzy-pediatrów (większość z nich pracuje w szpitalach i klinikach), kiedy w poradni obsługującej największy w Poznaniu rejon pediatryczny (śródmieście — około 8 tys. dzieci!) przyjmuje jedna tylko lekarka. Jedną dlatego, że nie wystawiono zastępstwa lekarki korzystającej z urlopu. Nie wiadomo, kogo tutaj więcej żałować — czy chore dzieci, dla których nie ma czasu na dłuższe, wyczerpujące badanie, na profilaktykę, na odwiedzin w domu, czy zdenerwowane matki, czy wreszcie lekarza, który upada ze zmęczenia po przyjęciu podwójnej liczby pacjentów. Dobrze, że w niektórych przychodniach (np. przy ul. Chełmońskiego) nie było w tym roku ani jednej skargi, podczas gdy w ubiegłym zbierały się w Wydziale Zdrowia dość często; to „dobrze” niekoniecznie musi być jednak osiąganym nadmierną pracą lekarzy i marnie zarabiających pielęgniarek.

W artykułach z ubiegłego roku i z wcześniejszych jeszcze lat przewijały się często słowa: „brak zainteresowania”. To czasem zbyt upraszczające pojęcie jest niekiedy nie zastąpione zwłaszcza wtedy, gdy chce się uniknąć drażliwych, ostrzejszych słów. Chciałoby się, aby w kierownictwie poznańskiej — ba, nie tylko poznańskiej! — służby zdrowia zainteresowanie ilością nowych placówek łączyło się zawsze z zainteresowaniem dla trosk pacjentów, którzy się w nich leczą i personelu, który je obsługuje. Tegoroczne materiały, choć „lepsze” niż w artykułach Zyskiewskiego sprzed roku — także nie we wszystkim wzbudzają optymizm. Chciałoby się przecież, aby taki np. fakt, jak odmowa przyjęcia lekarza — pediatry przez gospodarzy miasta Szamotuły (powód — brak mieszkania lub chociażby pokoju) można było zapisać na konto zwykłych nieporozumień, które nie są szybko usuwane, podobnie jak niewysłanie na kurs pediatryczny ani jednego lekarza z powiatów Wolsztyn, Sępólno, Czarnków, Chodzież i Trzcianka. Tymczasem zaś trzeba znów, schematycznie skwitować takie i temu podobne fakty krótkim: brak „zainteresowania”.

Karol RZEMIEŃSKI

Już w jesieni

Nie widzieliście, drodzy Czytelnicy, pięknych okolic Warmii i Mazur? — To rzeczywiście szkoda, ale dziecięce mogły powetować częściowo tę stratę, nawet przebywając tu na miejscu. W jesieni odbędzie się bowiem w Poznaniu wystawa prac artysty — grafika Tadeusza Borowskiego z Mrągowa, który w swej twórczości poświęca wiele miejsca Warmii i Mazuram. Siedem podobnych wystaw zorganizowano w latach poprzednich w innych miejscowościach.

Tadeusz Borowski znany jest na terenie Mrągowa, gdzie jest m. in. kierownikiem i nauczycielem w Państwowym Ognisku Plastycznym. Wraz z Henrykiem Gudelisem otrzymał w roku ubiegłym od Prezydium WRN w Olsztynie nagrodę zespołową za całokształt działalności pedagogicznej, artystycznej i upowszechniania kultury plastycznej wśród młodzieży.

(L)

CHUDY PLON

W związku z artykułem pt. „Kręte ścieżki i ich (obłędni rycerze”, zamieszczonym w jednym z numerów „Głosu” otrzymaliśmy od Rektora Politechniki Poznańskiej, radnego miasta i członka Komisji Budownictwa prof. Romana Kozaka list, który drukujemy poniżej w całości:

„Po moim powrocie z urlopu wpadł mi do ręki numer Waszego pisma z dnia 6 lipca z artykułem p. t. „Kręte ścieżki i ich (obłędni rycerze”. Po nieważ w artykule tym znajduję się moje nazwisko z bliższym określeniem zarówno mego stanowiska w uczelni jak i członkostwa MRN, przy czym zestawienia tego dokonano w takim kontekście, że każdy postronny czytelnik może moją osobę łączyć w sposób niedwuznaczny ze sprawą omawianego domu przy pl. Wiosny Ludów, przeto pozwalam sobie wyjaśnić mój w tej sprawie rzekomy udział.

Inż. Bytnier zwrócił się do mnie telefonicznie z propozycją bezpłatnego odstąpienia Politechnice Poznańskiej 3-go i 4-go piętra w kamienicy przy pl. Wiosny Ludów. Lokale te miały być przeznaczone, w myśl sugestii oferenta, na cele mieszkaniowe dla pracowników naukowych uczelni, której jestem rektorem. Z uwagi na wielki brak mieszkań wśród pracowników Politechniki prosiłem o przekazanie tej oferty na piśmie, a gdy to nastąpiło skierowałem sprawę do dyrektora administracyjnego naszej uczelni, któremu sprawy takie podlegają. Oto cała moja styczność ze sprawą domu przy pl. Wiosny

Ludów, omawianą w Waszym artykule.

Pozwalam sobie wyrazić na dzieje, że Szanowna Redakcja spróbuje wywody autora, odnoszące się do udziału mej osoby, gdyż czynią one wrażenie, jakobym ja osobiście był w jakikolwiek sposób zamieszany w całą sprawę wspomnianego domu przy pl. Wiosny Ludów”.

(prof. Roman Kozak)

Dziękujemy za obszerne wyjaśnienie formalno-osobistej strony omawianej sprawy i wyrażamy nadzieję, że Pan Rektor zabierze ponownie głos, tym razem jako radny MRN i członek Komisji Budownictwa, niewątpliwie zainteresowany kwestiami architektury i urbanistyki naszego miasta.

Z humorem trzeba iść przez życie

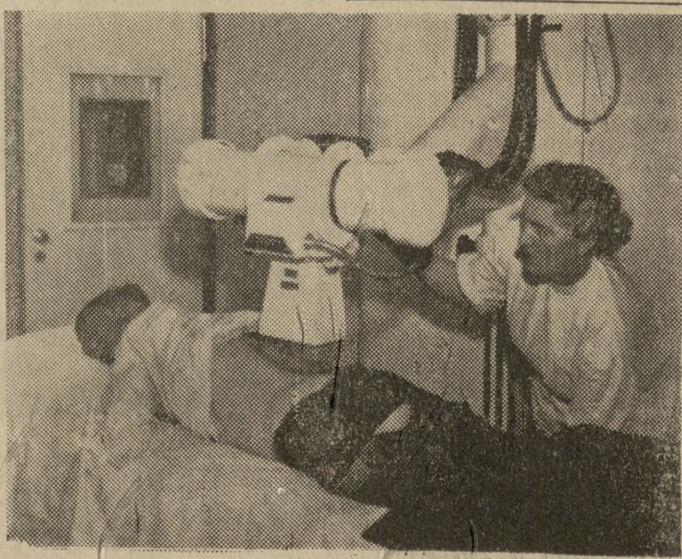
Humor znajdziesz

W TYGODNIKU SATYRYCZNYM

KAK TUS

Cena 1 zł w każdym kiosku „Ruchu”

Można zaprenumerować!



Pracownicy poszukiwani

10 murarzy, 25 robotników niekwalifikowanych, 5 instalatorów na c. o., 5 monterów c. o., 2 portierów przyjmie natychmiast Zjednoczenie Budown. Wojskowego nr 28, Poznań, Solna 12. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego w Budownictwie plus 5 proc. MON. K4389

5 dekarzy, każda liczbę murarzy i robotników budowlanych, 4 cieśli i szklarzy przyjmie natychmiast do pracy na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg obowiązujących stawek w budownictwie. Zgłoszenia w Dziale Zaopatrzenia, pokój 206, przy ul. Paderewskiego 7. K4510

Tokarzy i frezerów wyuczonych i do przyuczenia (od 18 lat) przyjmą zaraz z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobistej, ul. Dzierżyńskiego 223/29, pokój 101. K4519

Księgowo na prace zlecone w sekcji materiałowej poszukują natychmiast Zjednoczone Zakłady Rowerowe nr 10 w Luboniu k. Poznania, Kolejowa 38/40. Wynagrodzenie wg umowy. 21636g

Inżyniera z dłuższą praktyką na stanowisko kierownika betoniarni w Kowanowie k. Obornik poszukuje Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budown. Terenowego we Wrześni, ul. Przemysłowa 15. Reflektuje się tylko na silę wysokokwalifikowaną. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia w dyrekcji przedsiębiorstwa we Wrześni, ul. Przemysłowa 15. K4522

Kierownika Wytwórni Wód Gazowych oraz piekarsza brygadzystę zatrudni zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4524.

Kierowników rejonowych oddziałów w Jarocinie, Kole i Nowym Tomyslu poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Wymagane wykształcenie średnie, kilkuletnia praktyka na samodzielnych stanowiskach oraz dobra znajomość spraw handlu. Zgłoszenia z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K4528.

Robotników do prac produkcyjnych i transportowych przyjmie Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 2 - Blacharstwo w Luboniu, ul. Dworcowa 2. K4530

Krawca na szycie miarowe II kategorii przyjmie zaraz Oddział Zaopatrzenia Kolejarzy nr 135 w Poznaniu, ul. Robocza 4. 21666g

Księgową - kontystkę zatrudni zaraz zakłady przemysłowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21698g.

Masarza i piekarsza zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ośnie Lubuskim, pow. Sulęcin. Warunki pracy i płacy do omówienia. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. 32724p

Praca	Pomoc domowa lub paniątka do dziecka dwuletniego potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21606g.
Pomocy domowej poszukuje małżeństwo z dwójkiem siedmioletnich dzieci. Reichelt, Poznań, Koźła 20 m. 6. 21640g	Szukam posady u pracującego małżeństwa z dwójkiem starszych dzieci. Wzgl. zaopiekuję się starszą, chorą osobą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21610g.
Ucznia ślusarskiego powyżej 17 lat przyjmie. Warsztat, Poznań, Mylna 32. 21542g	Magister polonistyki, znajomości języków obcych, praktyka w szkolnictwie przyjmie odpowiedzialną posadę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21654g.
Uczeń kowalski może się zgłosić. Kowalstwo specjalne - wyrób narzędzi. Jan Dwiecki, Poznań, ul. Bydgoska 2. 21555g	Pomoc domowa, uczciwa potrzebna zaraz. Poznań, Niecała 8 m. 6. Zgłoszenia od godz. 18. 21758g
Starsza, samotna potrzebna na stałe jako pomoc do dwójki dzieci (2 miesiace i dwa lata) do pracującego małżeństwa. Warunki dobre. Zgłoszenia listowne: Dr Żenczak, Szczecin 20, Sanatorium Zdunowo. 21562g	Nauka
Technik chemik-analityk poszukuje pracy w przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielczym lub prywatnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21568g.	Kursy pisania na maszynach (półroczne) oraz kursy biurowości (roczne) oraz ganizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, telefon 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 21440g
Przyjmie uczni murarskich. Fr. Sierżant, Poznań-Junikowo, ul. Opawska 22. 21590g	

Stefania Hierowska
nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 1 sierpnia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni siostra i rodzina!

Poznań, Dzierżyńskiego 85, Haltern (Westf.).
Strzałkowo, Pobiedziska. 21837g

Zofia Borowiakowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 1 sierpnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, Rynek Śróddecki 17, Września, Szczecin. 21868g

P. P. Totalizator Sportowy

ZAWIADAMIA,

ze począwszy od XXIX Zakładów na dzień 4. 8. 1957 r. aż do odwołania punkty „Toto” w Poznaniu przyjmować będą zakłady do każdego PIĄTKU, GODZ. 18, natomiast terenowe punkty „Toto” do CZWARTKU, GODZ. 18.

Powyższe zmiany dotyczą zarówno Zakładów Sportowych jak również Konkursu Toto-Lotka. K4554

SPÓŁDZIELNIA PRACY
ARTYKUŁÓW TECHNICZNO - METALOWYCH
Poznań, Czerwonej Armii 49, tel. 522-89
przyjmuje do wykonania
PRACE SZLIFIERSKIE
(otwory i wałki do długości 600 mm). K4463

o składanie ofert
pod adresem Zakład Mleczarski w Kórniku na
wykonanie prac murarskich
jak: zrobienie obmurza kotła parowego oraz przebudowa kotłowni. Termin składania ofert do dnia 5 sierpnia br. K2513

Kupno
Silnik elektryczny na prąd zmienny 220/380 V 1400 obr. hermetyczny 1-1,1 kW kupię. St. Skweres, Swarzędz, Rynek 30. 21541g

Wieczka i uszczelki do kaparów 0,9-20 tys. sztuk kupię. Henryk Jazwik, Poznań, Staszica 12 m. 2. 21604g

Sprzedaję
Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Sprzedaję
Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Sprzedaję
Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Sprzedaję
Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Sprzedaję
Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Sprzedaję
Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Jan Kuroch
notariusz
i b. sędzia Sądu Okręgowego w Gnieźnie.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 17 z domu żałoby na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążona żona i rodzina

Gnieźno, Dąbrowski 14 m. 8.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 21915g

Stanisław Szulczewski
em. kierownik szkoły.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 1 sierpnia br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, córki, synowie i wnuki

Poznań, Ostrołęka 27, Warszawa, Gdańsk. 21876g

RESTAURACJA „Rarytas”
UL. LAMPEGO 19
PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA
na zabawy i uroczystości zamknięte

Codziennie od godziny 19
DANCING
Gra orkiestra Garyantysiewicza. K4544

P. T. Kilentów
zawiadamiam,
iż z dniem 1. 8. 1957 PRZENOSZĘ MOJ
SKLEP OBUWIA
NA ULICĘ ŻURAWIA 19
przy Rynku Jeżyckim.
A. KALISZAN, POZNAŃ,
ul. Żurawia 19 (dawniej Dąbrowskiego 69).
Wielki wybór! Ceny niskie!

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl 125 ccm sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 94 m. 12. 21545g

Motocykl 500 ccm na tele skopach oraz „12” 350 ccm sprzedam lub zamienię na lepszy. Poznań, Dzierżyńskiego 312, garaż. 21547g

UŁOSZENIA DROBNE

Nową maszynę do szycia „Singer” gabinetową sprzedam. Poznań, Góra Przemysłowa 4 m. 4. 21500g

Sprzedam rymy. Stanislowski, Poznań, Kanałowa 12 m. 2. 21482g

Sierki dostarcza hurtowniom prywatnym i sklepom detalicznym. Wytwórnia, Gliwice, Osiedle Trynek - B 11. K4511

Motocykl „Zündapp” 200 ccm w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jeżycka 30. 21555g

Westfalkę na prąd i węgiel sprzedam. Poznań, Winogrody, ul. Zagonowa 11. 21387g

Samochód osobowy „Opel Olympia” górnozaworowy, na chodzie sprzedam. Września, tel. 421, od godz. 18. 21510g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego ogrzewania i wannę emailowaną. Informacje: Poznań, Kazimierza Wielkiego 14 m. 3, od godz. 16. 21516g

Kuchnię gazową niemiecką, 3-palnikową z dwoma piekarnikami sprzedam. Poznań, Litwiska 10, od godz. 16-17. 21518g

Korkowe płyty izolacyjne 6 i 12 cm grub. do izolacji szaf i komór chłodniczych oraz 2 drzwi chłodniczych do komór z okuciem, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21519g.

Gabarydny z paczek PeKaO na ubrania, pelisy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 17 m. 19, od godz. 16-19. 21522g

Samochód „Citroën” po kapitalnym remoncie, na nowym ogumieniu spiesznie sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Miłowita 8. 21523g

Sprzedam rower męski i młodzieżowy. Poznań, Struska 6 m. 1. 21534g

Maszynę do szycia z podłuznym czółenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20. 21537g

Sprzedam samochód osobowy DKW. Poznań, Przemysłowa 66, skład. 21538g

Namioty czeskie stożki nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 21544g.

Motocykl

Rozwój spółdzielczości pracy w Krotoszynie

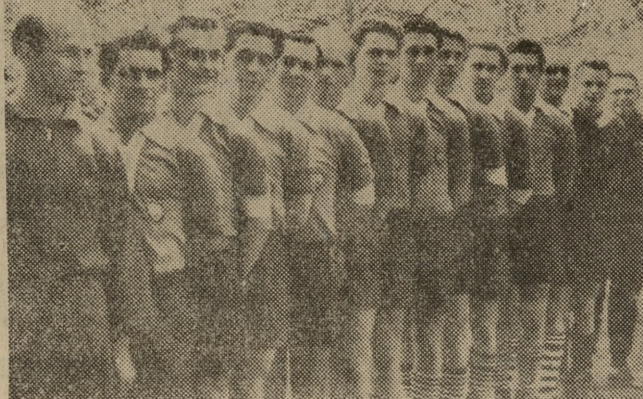
Chemiczna Spółdzielnia Pracy w Krotoszynie przed 7 laty zatrudniała przy wyrobie świec i pasty do obuwia 15 pracowników. W 1954 roku przeszła na produkcję wyrobów tłoczonych z mas plastycznych. Dziś pracuje na 3 zmiany, zatrudniając 60 osób. Wyrabia sedesy, kółka do wózków dziecięcych, pudełka do mydła, komplety toaletowe, gąbki i rękawice do mycia, wałki malarskie i kije do skór, a ostatnio — dzięki wytryskarkom — zabawki ze steelonu i polistyrenu.

Obecne pomieszczenia są już za małe, trzeba spółdzielni postarać się o nowy budynek.

Jedną ze starszych, bo istniejącą od 1946 r. na terenie Krotoszyna, jest Spółdzielnia Pracy Mechaniczno-Instalacyjna. Z małego warsztatu przekształciła się w duże przedsiębiorstwo. Obecnie posiada 5 rentownych zakładów usługowych: 2 zakłady krotoszyńskie naprawiają maszyny i urządzenia elektromechaniczne, 2 zakłady w Koźminie trudnią się remon-

tem maszyn rolniczych, 1 zakład w Dobrzycy prowadzi kowalstwo. Spółdzielnia przebuduje poza usługami produkcję tarczy do kół gospodarczych oraz ram do pieców i zaworów stalowych do kotłów parowych.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Krotoszynie pragnie pobydować suzarnie, kotłownię, studnię, zmechanizować obróbkę wszelkich elementów dotąd wykonywanych ręcznie. Spółdzielnia ta należy do Krajowego Związku Spółdzielni Meblarskich w Bydgoszczy. (fk)



Piłkarska jedenastka drugoligowego berlińskiego „Motoru”, która w Grodzisku i Lesznie rozegra pierwsze w tych miejscowościach, po wojnie, spotkania międzynarodowe.

Czy będziemy mieli ziemniaki?

Nawet ostatnie ulewę nie zaszkodziły stoncom. Wręcz przeciwnie. Rozwija się wspaniale przy pochmurnej pogodzie, która w dodatku utrudnia poważnie walkę ze szkodnikami. Nie daje się bowiem wtedy stosować na szeroką skalę środków chemicznych. Spłukiwane przez deszcz nie przynoszą pożądanego rezultatu. Nie można także wprowadzać ciężkich rozpylaczy na rozmiękłe pola.

Tym większe znaczenie ma ręczne zbieranie larw i jajeczek chrząszcza. Sytuacja o tyle jest groźna, że w nawale robót zniwanych zapomni na się o tym podstawowym obowiązku. Zaniedbania zeszłoroczne, pobieżne lustracje wiosenne mszczą się teraz na rolnikach. Liczny wyrój letniego pokolenia stonki w połowie lipca powinien być sygnałem na alarm. Żerujące bezkarnie chrząszcze znoszą miliony jajeczek. Gdziekolwiek larwy zaczynają schodzić do ziemi.

Jeśli się w tym nie przeszkodzi, to możemy się doczekać podwojenia w przyszłym roku istniejących obecnie ognisk. Oblicza się je na 145 tysięcy. W zeszłym roku było 80 tysięcy. Lekceważenie niebezpieczeństwa stonki może drogo kosztować rolnictwo. Wystarczy przypomnieć, że objedzenie przez stonkę liści ziemniaczanych w jednym tylko miesiącu lipcu może pociągnąć za sobą straty sięgające 40—80 proc. całych plonów!

Najbardziej skuteczna forma walki ze stonką — lustracje indywidualne — nie jest przestrzegana należycie.

W czasie kontrolnych lustracji zespołowych daje się zauważyć brak odpowiedzialności ze strony niektórych rolników. Nie składają oni nawet meldunków przodownikowi ochrony roślin o odkrytych na ich plantacjach ogniskach stonki. Toleran-

cyjne stanowisko wielu prezydów gromadzkich rad ułatwia jeszcze uchylanie się od przeglądu pól. Dochodzi do tego, że rolnicy jak np. we wsi Długie Stare w powie-

Ta ma szczęście!

W niektórych wsiach gromady Wszembórz powiatu wrzesińskiego jak na przykład w Cieślach, Splawiu i innych masowo pojawia się ostatnio stonka.

Nie tylko chłopom samym należy przypisać winę. Spoczywa ona również na Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej, które zbyt słabo w latach poprzednich i w roku obecnym zajęło się tą sprawą. Dziś chłopci szukają pomocy — gdyż widzą następstwa swej pobłażliwości.

Potrzebują oni dużej pomocy, w postaci środków do walki. Wprawdzie otrzymali z POM w Kołaczku motorowy opryskiwacz tak zwany „dreszer opryskowy”. W polu jednak okazał on się nie do użycia. Trzeba było najpierw szukać mechanika do naprawy, co trwało prawie cały tydzień, a gdy mechanik się znalazł, po stukał, poklepał i odjechał, opryskiwacz znów „nawalił”. Brak też środków chemicznych.

Nie dziw więc, że przy takim rynsztunku bojowym chłopcy wszemborscy nie mają żadnych szans zwycięstwa w walce z chrząszczykiem, który cieszy się zdrowiem, potomstwem i... szczęściem. (jspn)

Znowu

„Czarna maska”

W pierwszych dniach sierpnia br. ponownie odwiedził miasto wielkopolskie fenomenalny siłacz, uczeń Cyganiewicza, znany sprzed wojennych występów w walkach zapasniczych jako „Czarna maska” — Janusz Sarnecki. Wystąpi on w Kaliszu, Kępnie, Skalmierzycach, Ostrowie, Krotoszynie, Środzie, Jarocinie, Śremie, Gościnie, Rawiczu.

„Tonący brzytwy się chwytą”



Rys. L. Kapczyński



Bojowa próba polskich kajakarzy

Jeszcze nigdy nie przygotowali się polscy kajakarze tak solidnie do występów zagranicznych jak w ciągu bieżącego sezonu. Na podstawie ostatnich, wcale pocieszających wyników, uzyskanych podczas międzynarodowych zawodów na jeziorze Bagsvaer w Kopenhadze, należy się spodziewać, że udział naszych reprezentantów w mistrzostwach Europy (Belgia) wypadnie pomyślnie.

Tym się też tłumaczy fakt, że nie wysłano żadnego z zawodników na III MISM. Czy nie warto było wypróbować sił naszych rezerw? Rezerwa ustępuje żelaznej kadry m. in. dlatego, że nie ma możliwości zmierzyć się ze stale zaabsorbowaną elitą naszych kajakowców oraz z wodniakami z zagranicy.

W regatach w Danii uczestniczyło 7 Polaków, mając za przeciwników reprezentantów państw, które w tej dyscyplinie cieszą się dobrą opinią.

Nasł kajakarze startowali na sprężenie gospodarzy. W jedynkach

na 500 i 1000 m obie eliminacje wygrali Polacy: Broniewicz i Zieliński. Pozostawili oni w pokonanym polu Duńczyka Christiansena, który na Olimpiadzie był siódmy. W wyścigu dwójek Cebula i Kapłaniak również zajęli pierwsze miejsce.

Oto wyniki finałów: sztafeta 4 x 500 — 1) Polska — 8.27,1, 2) Dania — 8.27,2;

jedynki: 500 m — 1) Kapłaniak — 2.00,5, 2) Christiansen (Dania) — 2.01,5, 3) Zieliński — 2.09,2. Broniewicz zламаł wiosło i nie ukończył konkurencji;

1000 m: 1) Christiansen (Dania) — 4.35,1, 2) Kapłaniak — 4.39,2, 3) Oestby (Szwecja) — 4.40,8 (8 na Olimpiadzie), 4) Cebula — 4.41,2;

5.000 m — kobiet: 1) Walkowiakówna — 2.25,8, 2) Christiansen (Dania) — 2.29,0;

dwójki: 1000 m — 1) bracia Schmidt (Dania) — 4.05,3, 2) Zieliński i Broniewicz — 4.07,0, 3) Górski — Skwarski — 4.07,5;

10.000 m — 1) *Górski — Skwarski, 2) Szwecja.

Obecnie czeka start naszą czołową na mistrzostwach Europy 23—25 sierpnia br. w Gandawie. Pojedzie tam czterech „jedynkarzy”. Mają oni poważne szanse na złoty medal. Również mocną pozycję naszej reprezentacji jest Walkowiakówna. Ich startu oczekiwaliśmy z zapałem zainteresowaniem. (p)

Berlińczycy na boiskach Grodziska i Leszna

Po raz pierwszy po wojnie odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 18 na stadionie leszczyńskiej Polonii międzynarodowe spotkanie piłkarskie. Przybywa tam II-ligowy BSG - Motor Berlin (NRD).

Drużyna berlińska awansowała w ubiegłym roku do II ligi grupy północnej. W rozegranych zawodach towarzyskich m. in. BSG - Motor uzyskał remis 1:1 ze silnym czeskim Spartakiem z Praги.

W przerwie zawodów losowanie poznańskiej gry liczbowej „Koziołki”.

Zawody leszczyńskie ujęte zostały w berlińskim Totalizatorze Sportowym.

Następnego dnia berlińczycy rozegrają w Grodzisku towarzyskie spotkanie z tamtejszą Dyskobolą. (R)

Przestali być kierowcami

W ostatnich dwóch miesiącach Milicja Obywatelska powiatu wągrowieckiego odebrała kilka pozwoleń kierowcom za prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwym. M. in. pozwolenie zatrzymał Jerzemu Kulińskiemu z Zakładu Mleczarskiego w Wągrowcu oraz Michałowi Kujałowi z Zespołu PGR-Gołańc, którzy po pijanemu spowodowali wypadki drogowe. Sprawy przekazano Prokuratorowi Powiatowemu.

Z tej samej przyczyny prawa jazdy odebrano także kierowcom: Janowi Ciachli z Łęgowa, Ludwikowi Rabinkowi

z Damasławka i Adamowi Orchowiczowi ze Skoków.

Wobec stale wzrastającego pijaństwa wśród kierowców, — w wypadku stwierdzenia użycia alkoholu w czasie jazdy — zastosuje się odebranie prawa jazdy na okres jednego roku.

W ubiegłym tygodniu Kazimierz Szaj, jadąc w stanie nietrzeźwym uderzył motocyklem w przydrożne drzewo w Damasławku. Szaj doznał złamania podstawy czaszki, obojczyka i żebra. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Wągrowcu.

W Czekanowie Tadeusz Borus z Werkowa również w stanie nietrzeźwym wpadł motocyklem na przydrożne drzewo. Obecnie przebywa w szpitalu.

Kazimierz Maciejewski wskutek nieostrożnej jazdy w Wągrowcu potracił trzyletnie dziecko. Dziecko doznało lekkich obrażeń. (kdw)

Z letnisk i obozów harcerskich

101 chłopców z północnych powiatów naszego województwa spędza przyjemnie wakacje w Wirach k. Poznania. Są to dzieci pracowników spółdzielni WZSP. (ko)

Chłopcy ze szkół podstawowych Wrześni, Pyzdr, Nekli, wyjechali w sobotę 27 bm. na kolonie letnie do Pępowa w pow. Gościń.

Harczerze wrzesińskiego hufca przebywający na obozie w Czeszewie przysłali do nas list. Wszyscy czują się dobrze, a „niedowiarków” zapraszają do obozu. (kst)

W Jarocinie w ostatnim miesiącu z Łaźni Miejskich skorzystało 507 osób. Chętnie by jarocinianie skorzystali z pływali, gdy — była, (alk)

Wśród najmłodszych pływaków

W Gdyni odbyły się pływackie mistrzostwa Polski młodzików i dzieci. Przez cały czas padał deszcz i było chłodno.

Z Poznania w konkurencji chłopców zwyciężył na 100 m grzb. Zwierzyński (Olimpia) 1.16,7, a Sroczyński (Astra Krotoszyń) wygrała wyścig 100 m mot. 1.46,9.

Najwszechstronniejszy w mistrzostwach juniorów w Bielsku był Czyż z Lecha. Wygrał on wyścig na 100 i 200 m mot., ustalając rekordy Polski 1.07,5 i 2.44,1, a na 1500 m był trzeci z czasem 21.08,7. 100 m klas. dziewcząt wygrała reprezentantka Poznania — Kubiacek w czasie 1.33,9.

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Kaliski Klub Sportowy, wobec braku boiska w swej siedzibie, rozegrał mecz o mistrzostwo klasy A w Skalmierzycach, gdzie pokonał pieszewską Stal 2:0. B-klasowa Calisia pokonała Pogon Skalmierzyc 1:0. (Feb.)

Drugoligowa Calisia, celem sprawdzenia swej formy przed nadchodzącą drugą rundą rozgrywek, gościła u siebie Naprzód z Lipi, wygrywając spotkanie 3:2 (3:1). Mimo zwycięstwa gospodarzy, zespół śląski w całym przekroju zaprezentował się korzystnie. Miejscowi wystąpili bez swego najlepszego zawodnika — Kuchnickiego. Dobrze wypadł debiut Jezierskiego, do niedawna piłkarza Prosnicy. (Feb.)

LZS - Gaj Mały sprawił swoim sympatykom miłą niespodziankę uzyskując z bardzo silnym przeciwnikiem Sparta I - Wronki wynik 2:2.

Szamotołska Sparta II z trudem uporała się z swoją imienniczką z Międzychodu zwyciężając 3:2.

LZS Sokół (klasa C) Pniewy wygrał w Międzychodzie z tamtejszą II drużyną Sparty 1:2, umacniając swoją pozycję przedownika tabeli.

„Rozkręcają” się drużyna LZS Duszniki rozgromiła u siebie LZS Jastrowo 10:0, a mecz Sparta II Wronki — LZS Obrzycko zakończył się zwycięstwem drużyny Wronki 1:0.

Piłkarze wolsztyńskiego Gromu zagrali swój najlepszy tegoroczny mecz, wygrywając w spotkaniu A-klasowym ze Śremskim Klubem Sportowym w st. 2:0.

W spotkaniu juniorów Grom Wolsztyn pokonał Śremski Klub Sportowy 3:0. Bramki zdobyli: Gessner — 2 i Zegar — 1.

W meczu C-klasowym w Bukowcu miejscowa Korona wygrała z Gromem II Wolsztyn 4:1 (3:0). (kh)